

# Zmierzch czy dostosowanie umowy cywilnoprawnej do warunków ery cyfrowej

## The Twilight or Adaptation of Civil Law Contracts to the Conditions of the Digital Era

### Abstract

Contracts have been in use for about two and a half thousand years. The structure, functions and objectives of contracts change as society and its economy evolve. Currently, in an increasingly digital environment, the contract is also becoming more digital (algorithmised). One of the manifestations of the ongoing changes in contracts is the emergence and intensive development of adhesion contracts, concluded using new technological solutions (smart contracts, contracts created by algorithms) and using the law of other countries. At present, contracts no longer have their important self-regulating and protective function. They do not allow private entities to independently regulate their own affairs. They do not fully protect the modern consumer against the arbitrary use of economic power by the stronger party to the contract – the entrepreneur. Moreover, algorithmic transactions based on smart contracts may in the future lead to the replacement of the classical positivist model of the contract by a digital model.

**SŁOWA KLUCZOWE:** prawo umów, ewolucja umowy, algorytmizacja umów, publicyzacja prawa umów, standaryzacja umów, ochrona konsumenta, umowy cyfrowe

**KEYWORDS:** contract law, evolution of the contract, algorithmization of contracts, publication of contract law, standardization of contracts, consumer protection, digital contracts

JOANNA MUCHA-KUJAWA – doktor nauk prawnych, Instytut Nauk Prawnych PAN, ORCID – 0000-0002-3898-0425, e-mail: joanna.mucha@inp.pan.pl

# 1 | Wstęp

Umowa jest podstawowym instrumentem prawnym, służącym regulacji prywatnych spraw podmiotów prawa prywatnego<sup>[1]</sup>. W tradycji kontynentalnej, w tym krajowego prawa prywatnego, umowa jest najdonioślejszym i najczęściej spotykanym rodzajem czynności prawnej, dochodzącym do skutku z chwilą złożenia przez jej strony zgodnych oświadczeń woli (autonomia woli). Przy jej użyciu organizowany jest obrót pieniędzy, dóbr i usług w gospodarce rynkowej (cyfrowej).

Konstrukcja umowy determinowana jest w sposób zasadniczy realiami społeczno-gospodarczymi. Postępująca europeizacja (globalizacja) oraz wielość ośrodków stanowienia prawa prywatnego powodują, że na kierunek przemian umów wpływ mają krajowi i ponadnarodowi prawodawcy oraz w coraz większym zakresie prawotwórstwo sędziowskie. Istotna jest też rola zachodzącej rewolucji technologicznej. Masowy charakter produkcji dóbr i świadczenia usług, opartych na nowoczesnych technologiach, pozwala obniżyć ich cenę, a rosnący dobrobyt społeczeństw wraz z nasilającym się konsumpcjonizmem, umożliwia nowoczesnym społeczeństwom – poprzez zawieranie umów – niemal powszechne korzystanie z najnowszych możliwości technologicznych, zwłaszcza wobec postępującej automatyzacji urzędzeń i rozwoju Internetu rzeczy<sup>[2]</sup>.

Rozumienie umowy zmienia się wraz z ewolucją społeczeństwa i gospodarki, przy czym zmiany te następują szybciej w czasach społeczeństwa informacyjnego i gospodarki cyfrowej. Dlatego celem opracowania jest przedstawienie kierunku ewolucji konstrukcji i funkcji umowy, stanowiącej główny instrument prawny obrotu pieniędzy, dóbr i usług oraz propozycja typologii tych zmian, w ramach której można wyróżnić klasyczną, pozytywistyczną i pozytywistyczno-empiryczną oraz klasyczno-pozytywistyczno-cyfrową fazę rozwoju umowy.

W artykule analizie poddano kształtowanie się umowy w prawie rzymskim (faza klasyczna), w którym źródłem zobowiązania były tylko umowy nazwane, powstające przez określoną wypowiedź skierowaną w określonym czasie w celu osiągnięcia porozumienia, będącego niezbędnym

<sup>1</sup> Co do zasady bez udziału państwa.

<sup>2</sup> Piotr Machnikowski, „Prawo zobowiązań w 2025 roku. Nowe technologie, nowe wyzwania”, [w:] Adam Olejniczak, Joanna Haberko, Agnieszka Pyrzyńska, Dorota Sokołowska, *Współczesne problemy prawa zobowiązań* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015), 380 i n.

elementem umowy (kontrakt). Drugą fazę rozwoju umowy, którą można nazwać klasyczo-pozytywistyczną, zapoczątkowały prace pandektystów niemieckich, którzy stworzyli ogólną konstrukcję czynności prawnych, w tym umowy. Umowa została uregulowana w europejskich kodeksach cywilnych. Szczegółowo określono treść umowy, odróżniając jej podstawowe elementy (tj. *substantialia*, *naturalia* i *accidentalia*). Treść umowy kształtuje się według ustaleń stron, których granice stanowią właściwość stosunku prawnego, ustawa oraz zasady etyczne (współżycia społecznego). W wyniku zachodzących w XX w. przemian kulturowo-społeczno-technologicznych, w tym oddziaływania rozwiązań prawa anglosaskiego obok klasyczo-pozytywistycznego modelu umowy<sup>[3]</sup>, zaczął funkcjonować model klasyczo-pozytywistyczno-empiryczny, będący reakcją na masowe zawieranie umów oraz postępujący konsumpcjonizm.

Powyższe zmiany konstrukcji umowy wzmogły się współcześnie wskutek radykalnych zmian obrotu handlowego, będących wynikiem sformalizowanego mechanizmu masowego zawierania umów, któremu poddaje się coraz więcej dóbr i usług, algorytmizacji tworzenia i zawierania umów, narzucania wzorców umów przez profesjonalistów.

Do realizacji tak założonego celu wykorzystano metodę analizy opisowej oraz prawnoporównawczej i historycznej z uwzględnieniem aspektów informatycznych.

## 2 | Ewolucja umowy

### 2.1. Rzymski rodowód umowy

Geneza umowy, tj. instrumentu służącego do wymiany dóbr i usług, będącego źródłem wzajemnych praw i zobowiązań stron, sięga antycznego prawa rzymskiego, a do jej powstania i rozwoju przyczynił się dynamiczny

---

<sup>3</sup> Szerzej na temat modeli i modelowania w naukach prawnych zob. Roman Tokarczyk, „Uwagi ogólne o niektórych modelach systemów prawnych” *Państwo i Prawo*, nr 11 (1986): 28-39; Tomasz Langer, „O modelach i modelowaniu w naukach prawnych” *Państwo i Prawo*, nr 9 (1987): 39-48.

rozwój społeczno-gospodarczy, w tym ożywienie wymiany towarowej oraz pojawienie się pieniądza bitego (III i II w. p.n.e.)<sup>[4]</sup>.

Rzymianie nie znali wyrażenia, określającego umowę jako taką<sup>[5]</sup>. Umowa była dla nich aktem prawnym prawa prywatnego, tj. oświadczeniem woli osoby prywatnej, uznanym przez prawo, wywołującym z mocy prawa skutki zgodne z jej wolą. Umowami były więc zgodne oświadczenia woli posiadające doniosłość prawną<sup>[6]</sup>.

Początkowo nie każde porozumienie stron prowadziło do powstania zobowiązania mającego moc prawną, a tylko takie, któremu służyła ochrona sądowa w postaci skargi sądowej<sup>[7]</sup>. Wynikało to z obowiązującej w prawie rzymskim zasady nominalizmu kontraktowego (*nomen*)<sup>[8]</sup>, zgodnie z którą tylko przewidziane i określone przez prawo rodzaje działań, zmierzające do zawarcia między stronami stosunku zobowiązaniowego, mogły taki stosunek stworzyć (*contrahere*)<sup>[9]</sup>. Dlatego pierwotnie w prawie rzymskim źródłem zobowiązania były tylko umowy, a właściwie typy umów, określone (nazwane) przez prawo (*contractus*)<sup>[10]</sup>.

Rzymski model umowy opierał się na wyraźnie określonych typach umów, stworzonych przez uczonych (nie empirycznie). Dokonywali oni indywidualizacji chronionych przez prawo typów umów na podstawie rozróżnienia istotnych elementów treści umowy, tj. istoty umowy

---

<sup>4</sup> Wacław Osuchowski, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966), 378; Kazimierz Kolańczyk, *Prawo rzymskie* (Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1997), 336.

<sup>5</sup> Rzymianie używali określenia kontrakt (*contractus*), którego znaczenie się zmieniało, początkowo obejmując umowy nazwane, z czasem rozszerzając się również na umowy nienazwane, by ostatecznie uznać, że kontraktem było każde porozumienie mające na celu stworzenie zobowiązania. Zob. *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. Witold Wołodkiewicz (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1986), 41. Termin umowa powstał w toku prac glosatorów i postglosatorów.

<sup>6</sup> Rudolf Sohm, *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego* (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, 1925), 205-206.

<sup>7</sup> Sohm, *Instytucje*, 208, 381 i n.; Ludwik Domański, *Instytucja Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna* (Warszawa: Marjan Ginter-Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, 1936), 7.

<sup>8</sup> *Prawo rzymskie*, red. Wołodkiewicz, 41, 106. Szerzej na temat podziału zobowiązań i źródeł ich powstania w prawie rzymskim zob. Osuchowski, *Zarys*, 378; Kolańczyk, *Prawo rzymskie*, 378 i n.

<sup>9</sup> *Prawo rzymskie*, red. Wołodkiewicz, 210.

<sup>10</sup> Wojciech Dajczak, „Zobowiązania”, [w:] *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, red. Wojciech Dajczak, Tomasz Giaro, Franciszek Longchamps de Berier, wyd. 3 (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018), 463.

i postanowień dodatkowych lub formy jej zawarcia<sup>[11]</sup>. Szczegółowe opisy umów zawierały zebrane istotne, charakterystyczne cechy umów, oraz określały odpowiedzialność kontraktową zgodnie z zasadami ekonomicznej racjonalności<sup>[12]</sup>.

Umowy, które nie zawierały w swej treści przewidzianych przez prawo postanowień lub nie zostały dokonane w wymaganej przez prawo formie, określano jako tzw. gołe umowy (*nudum pactum*) i nie przysługiwała im ochrona prawna (skarga)<sup>[13]</sup>. Z czasem, w związku z narastającymi potrzebami życia społecznego i gospodarczego, pojawiały się nowe typy umów, które uznawano za źródło zobowiązań<sup>[14]</sup>, ochroną prawną objęto też *pacta nuda*. Ze względu na sposób zawarcia umowy dzielono na werbalne, realne, literalne i konsensualne<sup>[15]</sup>.

Wpływ na ewolucję umowy poprzez poszerzenie możliwości zobowiązania i wyłom od zasady nominalizmu miała praktyka pretorska (a w późniejszym czasie również cesarska) poprzez przyznanie skargi umożliwiającej ochronę zobowiązania zawiązywanego przez nieformalne (nienazwane) przyrzeczenie jednej osoby skierowane do innej osoby w określonych sytuacjach<sup>[16]</sup>. Dzięki temu nastąpiło zatarcie różnic między kontraktami nazwanymi a nieformalnymi (określanymi od średniowiecza nienazwanymi). Doprowadziło to do przyjęcia zasady, że do stworzenia zobowiązania wystarczy porozumienie między stronami<sup>[17]</sup> (nawet gdy podjęte działania nie należały do określonych przez prawo), a ewentualne wątpliwości interpretacyjne treści umowy rozstrzygano zgodnie z rzeczywistą wolą stron. Swoboda stron w ustalaniu treści i celu zobowiązania nie była absolutna – nie mogła być sprzeczna z porządkiem publicznym, prawem i dobrymi obyczajami<sup>[18]</sup>. Elastyczność ustalania treści zobowiązania

---

<sup>11</sup> Ibidem, 466. Rozróżnienie to stało się podstawą do późniejszego rozróżnienia treści umowy na *substantialia*, *naturalia* i *accidentalialia*. Wojciech Dajczak, „Amerykańska zapowiedź «śmierci umowy» na tle tradycji romanistycznej”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017), 95, 96.

<sup>12</sup> Dajczak, „Amerykańska zapowiedź”, 96; Dajczak, „Zobowiązania”, 468, 610.

<sup>13</sup> Filippo Ranieri, *Europäisches Obligationenrecht Ein Handbuch mit Texten und Materialien* (Wien-New York: Verlag Österreich, 2009), 19.

<sup>14</sup> Dajczak, „Zobowiązania”, 466.

<sup>15</sup> Wiesław Litewski, *Rzymskie prawo prywatne* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990), 272-273.

<sup>16</sup> *Prawo rzymskie*, red. Wołodkiewicz, 41; Dajczak, „Zobowiązania”, 467.

<sup>17</sup> *Prawo rzymskie*, red. Wołodkiewicz, 41, 210-211.

<sup>18</sup> Dajczak, „Zobowiązania”, 467-468, 509, 519.

oraz powściągliwość w rozciąganiu odpowiedzialności kontraktowej poza tekst ustawy i zwyczaje miały na celu nierozszerzanie odpowiedzialności kontraktowej poza naruszenia obowiązków wynikających z oświadczenia stron. Taka praktyka zbliżała się treściowo do ukształtowanej znacznie później zasady swobody umów, której prawo rzymskie nie uznawało<sup>[19]</sup>.

Rozważania Rzymian o zobowiązaniach umownych nie miały na celu stworzenia ogólnej teorii umowy, lecz dążyły do opracowania poszczególnych typów umów, skupiały się na systematyzowaniu i uogólnianiu pojęć. Rzymscy jurysci w swoich opracowaniach wskazywali na istotne znaczenie równowagi ekonomicznej stron umowy oraz ekonomiczny sens usprawiedliwionych oczekiwań wierzyciela, z czasem dopuszczając możliwość uzupełniania lub korygowania treści zobowiązań, w tym np. uzupełnianie treści umowy ze względu na zwyczaje, podwyższanie standardu staranności lub zasądzenie nieplanowanych przez strony odsetek. Uznawano w ten sposób, że odpowiedzialność kontraktowa rozciąga się również na naruszenie obowiązków niewynikających z oświadczenia stron<sup>[20]</sup>.

## 2.2. Klasyczno-pozytywistyczny model umowy

Twórczą rolę w kształtowaniu instytucji umowy odegrała średniowieczna nauka prawa kanonicznego<sup>[21]</sup>, która w drodze recepcji dostosowała prawo rzymskie do wymogów ówczesnego obrotu prawnego poprzez m.in. przyznanie ochrony prawnej wszelkim gołym umowom (łac. *pacta quantum cinque nude servanda sunt*)<sup>[22]</sup>. Istotny był również wpływ filozofii i nauki prawa handlowego, które przyczyniły się do rozpoczęcia procesu uznania i precyzowania naczelnych zasad prawa umów, tj. zasady swobody umów oraz zasady *pacta servanda sunt*, a także – na przełomie XVIII i XIX w. – budowy ogólnej teorii umów, opartej na rzymskich tekstach prawnych. Ten etap ewolucji konstrukcji umowy, którą w powszechnie znanym i ogólnie przyjętym rozumieniu nazywano dwustronną czynnością prawną<sup>[23]</sup>,

<sup>19</sup> Dajczak, „Amerykańska zapowiedź”, 98; Dajczak, „Zobowiązania”, 467.

<sup>20</sup> Dajczak, „Amerykańska zapowiedź”, 93-94; 96.

<sup>21</sup> W średniowiecznym prawie kanonicznym naruszenie wierności danemu słowu, nawet jeśli porozumienie nie było chronione skargą w *ius civile*, było grzechem na gruncie prawa kanonicznego. Zob. Dajczak, „Zobowiązania”, 468.

<sup>22</sup> Sohm, *Instytucje*, 141-142; Ranieri, *Europäisches Obligationenrecht*, 19.

<sup>23</sup> Bernhard Windscheid, *Lehrbuch des Pandektenrechts*, t. I (Frankfurt a.M.: Rütten & Loening, 1887), 190.

w dalszym ciągu charakteryzował się konstruowaniem cech poszczególnych umów, systematyzowaniem umów, a więc tworzeniem opisów poszczególnych typów umów, ale też odróżnianiem w treści umowy jej elementów, tj. *substantialia*, *naturalia* i *accidentalialia*, skonstruowanych na podstawie specyfikacji (odróżnień) znanych już w prawie rzymskim.

Przyjęcie istnienia istotnych, konstytutywnych cech danego typu umowy miało zasadnicze znaczenie dla oceny prawnej skuteczności umowy – spełnienie przesłanek określonego typu umowy przez strony warunkowało jej uznanie za źródło zobowiązania, ale też ułatwiało zawieranie i interpretację umów, obniżając przy tym koszty transakcyjne<sup>[24]</sup>. W związku z tym, że przedkodyfikacyjne prawo powszechne Europy kontynentalnej, w tym dotyczące umów, było, podobnie jak antyczne prawo rzymskie, prawem jurysprudenckim, opierającym się na wykładni prawniczej, w zakresie ustalania treści zobowiązania dopuszczano pewną elastyczność. Natomiast uregulowania i interpretację odpowiedzialności kontraktowej ograniczano do tekstu ustawy i zwyczajów<sup>[25]</sup>.

Stworzona przez prawników rzymskich systematyka umów (nominalizm), uzupełniona i dopracowana przez glosatorów i postglosatorów oraz uwzględniająca poglądy przedstawicieli nauki pozytywistycznej, stała się podstawą do uregulowania umów w największych kontynentalnych kodyfikacjach XIX i XX wieku (będących „świadomym procesem podejmowanym przez ustawodawcę”)<sup>[26]</sup>, rozpoczynając klasyczno-pozytywistyczną fazę rozwoju umowy.

Kodyfikacja zerwała w swoim zakresie z istniejącym prawem, a na miejsce obowiązujących dotychczas przepisów wprowadziła jedyną nową księgę praw w postaci kodeksu, przesuwając ciężar prawotwórstwa z dogmatyki

---

<sup>24</sup> Wojciech Dajczak, „Europejska tradycja prawna – od klasyfikacji przez dekodyfikację do ograniczeń i niepewności w typologii umów”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodfikacja prawa prywatnego w europejskiej tradycji prawnej* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2019), 78.

<sup>25</sup> Tomasz Giaro, „Dekodfikacja. Uwagi historyczno-teoretyczne”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017), 26-27; Dajczak, „Amerykańska zapowiedź”, 98.

<sup>26</sup> Paulina Świącicka, „Kodeks zdemitologizowany – metafora, w której ciągle żyjemy”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017), 52. Do kodyfikacji tych zalicza się francuski Code Civil, niemiecki BGB, austriacki ABGB. Zob. Dajczak, „Zobowiązania”, 468-469, 507.

prawniczej na ustawodawstwo państwowe<sup>[27]</sup>. Umowom w kodeksach zostały poświęcone odpowiednie części, gdzie zostały one uporządkowane i opisane według typów. Systemowe ujęcie umów ułatwić miało praktykę ich zawierania i interpretacji, służąc przy tym obniżaniu kosztów transakcyjnych<sup>[28]</sup>.

Kodyfikacje cywilne państw Europy Zachodniej silnie wpłynęły na powstanie polskiego Kodeksu zobowiązań z 1933r.<sup>[29]</sup>, a za jego pośrednictwem na kształt konstrukcji umowy w obowiązującym Kodeksie cywilnym z 1964 r.

Obowiązujące polskie prawo cywilne nie definiuje pojęcia umowy, wskazując jedynie, że jest to czynność prawna, której elementami koniecznymi są uczestnictwo co najmniej dwóch stron oraz złożenie zgodnego oświadczenia woli przez wszystkie strony<sup>[30]</sup>. Treść określonego typu czynności prawnej-umowy, oprócz postanowień zawartych w oświadczeniach woli stron tej czynności, została normatywnie ujęta w Kodeksie cywilnym. Do tradycyjnych typów postanowień, tworzących treść umowy, należą *essentialia negotii*, czyli postanowienia obiektywnie (przedmiotowo) istotne, których objęcie oświadczeniem woli stron decyduje o byciu i typie czynności prawnej; *accidentalialia negotii*, czyli postanowienia dodatkowe, które są subiektywnie (podmiotowo) istotne stosownie do zamiarów stron; *naturalia negotii*, czyli postanowienia abstrakcyjnie nieistotne (przedmiotowo i podmiotowo), ale stanowiące *essentialia negotii* umowy zawieranej przez strony – istotne dla konkretnej umowy<sup>[31]</sup>. Wyróżnienie tych elementów konstrukcyjnych treści umowy (czynności prawnej) stanowi konsekwencję

<sup>27</sup> Sohm, *Instytucje*, 4; Giaro, „Dekodyfikacja”, 27.

<sup>28</sup> Dajczak, „Europejska tradycja”, 80.

<sup>29</sup> Roman Longchamps de Berier, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania*, wyd. 2 (Lwów: Księgarnia Wydawnicza Gubrynowicz i Syn, 1939; wydanie anastatyczne, Poznań 1999), 144.

<sup>30</sup> Stefan Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974), 221; Zbigniew Radwański, *Teoria umów* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1977), 62.

<sup>31</sup> Znaczenie przepisu dyspozycyjnego objaśnia się jako przepis, w którym ustawodawca reguluje pewną sytuację społeczną, pozwalając stronom jej uregulowanie w odmienny sposób. W sytuacji odmiennego od przewidzianego przez ustawodawcę sposobu uregulowania przez strony danej sytuacji społecznej, regulacja ustawowa traci moc, a regulacja umowna stron ma charakter bezwzględnie wiążący między nimi. Regulacja umowna staje się regulacją *ius cogens*. Przepis dyspozytywny to przepis, w którym ustawodawca dopuszcza wolność prawotwórczą stron, a uchylone są przepisy dyspozytywne. Gerhard Wagner, *Prozessverträge. Privatautonomie im Verfahrensrecht* (Tübingen: Mohr Siebeck, 1998), 52-57.



analizy treści czynności prawnej, w tym umowy, przez pryzmat przepisów ustawy (normatywnych typów umów) i jest użyteczne przy ustalaniu skutków prawnych dokonanej czynności prawnej, zwłaszcza odpowiedzialności kontraktowej. Według regulacji Kodeksu cywilnego odpowiedzialność kontraktowa rozciąga się nie tylko na naruszenie obowiązków wynikających z oświadczenia stron, lecz także na „naturalne konsekwencje” wynikające z przepisów ustawy i zwyczajów (art. 56 i 353<sup>1</sup> kc). W praktyce dzięki uregulowaniu ustawowo określonych typów umów, strony umowy nie muszą określać szczegółowo jej treści, gdyż od zawarcia umowy strony obowiązują w sposób automatyczny regulacja prawna właściwa dla danego typu czynności prawnej-umowy, nawet pomimo braku takiego postanowienia w umowie (dotyczy to przepisów *ius cogens* i przepisów o charakterze dyspozytywnym, które w razie nieskorzystania z możliwości uregulowania przez strony inaczej stają się przepisami *ius cogens*).

Dwudziesty wiek obfitował w zmiany kulturowe, społeczne, technologiczne, które spowodowały, że klasyczno-pozytywistyczny model umowy jako czynności prawnej, której ogólna konstrukcja ukształtowana w niemieckim obszarze językowym została przez niemieckich pandektystów w XIX w. (ABGB i BGB) oraz w prawie francuskim (Code Civil), w Kodeksie zobowiązań, a następnie w Kodeksie cywilnym przestał być wystarczającym umownym instrumentem regulacji praw i obowiązków podmiotów prywatnych. Ta niewystarczalność regulacji kodeksowych konstrukcji umów cywilnoprawnych wynikała z rozwijającej się na masową skalę seryjnej produkcji dóbr w rozszerzającym się zakresie i powszechnej ich dostępności, co wymusiło na producentach wprowadzenie nowego sposobu zawierania umów.

Dotychczasowe sposoby zawierania umów, oparte na indywidualnych ustaleniach stron przestały być wystarczające głównie przez swą czasową i kosztowność, model umowy indywidualnie ukształtowanej w oparciu o model ustawowy przestał odpowiadać realiom obrotu<sup>[32]</sup>. W celu usprawnienia obrotu, w tym przyspieszenia procesu zawierania umów, przedsiębiorcy zaczęli stosować nowe sposoby (techniki) zawierania umów, tj. wzorce (szablony) dla różnych umów nazwanych, najczęściej dla umowy sprzedaży, dostawy, najmu, pożyczki itd. Wzorce umów są przygotowywane przez jedną ze stron umowy – przedsiębiorcę i zawarcie umowy polegało na przystąpieniu drugiej strony do zaproponowanej

---

<sup>32</sup> Zbigniew Radwański, Adam Olejniczak, *Zobowiązania - część ogólna* (Warszawa: C.H. Beck, 2014), 122.

umowy (tzw. umowy adhezyjne), wyeliminowane zostały indywidualne ustalenia umowne. Umowy w postaci wzorców przynosiły wiele korzyści, szczególnie przedsiębiorcom, gdyż przyspieszały obrót, umożliwiając zawieranie wielu umów w krótkim czasie, obniżając koszty transakcyjne i poprzez to zapewniając przedsiębiorcy większy zysk<sup>[33]</sup>.

Drugą przyczyną ujawniającą niewystarczalność klasyczno-pozytywistycznego modelu umowy stał się wpływ rozwiązań prawnych innych państw na krajowe porządki prawne<sup>[34]</sup>, a zwłaszcza oddziaływania instytucji prawnych o anglosaskim rodowodzie, doprowadzające do ukształtowania empirycznych typów umów o nowych cechach, jak np. *leasing*, *factoring*, *timesharing*<sup>[35]</sup>.

Na powyższe dwie przyczyny niewystarczalności modelu klasyczno-pozytywistycznego konstrukcji umowy jako regulatora praw i obowiązków stron nakłada się zasadnicza zmiana kulturowa społeczeństw, które pokonały niedostatki życia wywołane zniszczeniami II wojny światowej, polegające na społecznym zaakceptowaniu tzw. konsumpcyjnego modelu życia. Konsumpcjonizm sprzyja rozszerzaniu zakresu umów ponad umowy typowe, uregulowane kodeksowo. Coraz częściej przedmiotem zawieranych umów, obok dóbr materialnych są usługi hedonistyczne, w tym np. upiększające

---

<sup>33</sup> Małgorzata Bednarek, *Wzorce umów w prawie polskim* (Warszawa: C.H. Beck, 2005), 10.

<sup>34</sup> Szerzej zob. Ewa Łętowska, *Podstawy prawa cywilnego* (Warszawa: Ecostar, 1993), 29.

<sup>35</sup> Europeizacja i wielość ośrodków prawotwórczych powodują upodabnianie się porządków prawnych i ich wpływ na siebie, ale istotny jest też wpływ instytucji o anglosaskim rodowodzie. Wprowadzają one do prawa prywatnego pragmatyzm (w postaci np. umów przez przystąpienie) oraz tzw. ekonomiczną analizę prawa (*law and economics*), akcentującą efektywność ekonomiczną regulacji prawnych (ekonomizacja prawa), a odrzucającą europejski pozytywizm prawniczy. Szerzej zob. zwłaszcza: Martijn W. Hesselink, *The New European Legal Culture* (Deventer: Kluwer Law International, 2001), 72 i n. Wyrazem procesu oddziaływania regulacji anglosaskich na krajowe prawo prywatne jest dostrzegana i postępująca tzw. anglo-amerykanizacja umów, która przejawia się zwłaszcza w zamieszczaniu w umowach (dokumentach umownych) klauzul umownych wywodzących się z systemu *common law*. Szerzej o tym zob. Radosław Strugała, *Standardowe klauzule umowne: adaptacyjne, salwatoryjne, merger, interpretacyjne oraz pactum de forma* (Warszawa: C.H. Beck, 2013), 7 i n. Zob. też sprawozdanie z projektu o wykorzystywaniu anglosaskiego modelu redagowania dokumentów umownych w obrocie międzynarodowym w sytuacji, gdy umowa podlega prawu systemu *civil law* jako prawu właściwemu: Giuditta Cordero-Moss et al., *Anglo-American Contract Models and Norwegian or other Civil Law Governing Law (completed)*. <http://www.jus.uio.no/ifp/english/research/projects/anglo>. [dostęp: 24.04.2024].

operacje plastyczne, usługi związane z odchudzaniem, odmładzaniem, kosmetyczne, turystyczne itd., służące przyjemnościom i podnoszeniu jakości życia<sup>[36]</sup>. Wynikiem tych przekształceń jest tzw. społeczeństwo konsumpcyjne, w którym wzrastające znaczenie ma pojęcie prawne „konsumenta”, nabywającego za pomocą umowy towary czy usługi na własny użytek<sup>[37]</sup>. Konsumentem jest przy tym nabywca dóbr i usług na własne potrzeby, coraz częściej kreowane przez „medialne społeczeństwo rynkowe”.

W efekcie przemiany te doprowadziły do ukształtowania i funkcjonowania w obrocie prawnym obok obowiązującego klasycznego modelu umowy cywilnoprawnej, opartego na regulacji kodeksowej, nowego „pozytywistyczno-empirycznego” modelu umowy, uwzględniającego pozakodeksowe źródła prawa, wzorującego się na rozwiązaniach prawa anglosaskiego – masowość zawieranych umów przez przystąpienie i poszerzenie zakresu przedmiotowego umów, służących realizacji konsumpcyjnego modelu życia<sup>[38]</sup>.

### 3 | Przesłanki transformacji klasyczno-pozytywistycznego i pozytywistyczno- -empirycznego modelu umowy

Funkcjonujące równocześnie modele umowy cywilnoprawnej, tj. pozytywistyczny model oraz wykreowany przez praktykę model pozytywistyczno-empiryczny, podlegają, wraz z zachodzącymi transformacjami społeczno-gospodarczymi, wpływowi różnych czynników, przyczyniającymi się do dalszych przekształceń modelu umowy.

Wśród wskazanych czynników należy wymienić: publicyzację (europeizację i konstytucjonalizację) prawa prywatnego, algorytmizację procesu zawierania umów, dekodyfikację prawa prywatnego.

---

<sup>36</sup> Andrzej Bierć, *Zarys prawa prywatnego. Część ogólna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2018), 709.

<sup>37</sup> Związane ze skrajnym indywidualizmem połączonym z samorozwojem, byciem lepszą wersją siebie itd.

<sup>38</sup> Ale też klauzule umowne np. adaptacyjne, indemnifikacyjne itd. Szerzej zob. Strugała, *Standardowe klauzule*, 5-17.

### 3.1. Publicyzacja prawa umów

Publicyzacja prawa prywatnego<sup>[39]</sup> jest zjawiskiem znanym od czasów antycznych, a w czasach współczesnych przemian cywilizacyjnych, w związku z upowszechnianiem się obrotu handlowego i komunikacji elektronicznej, nasila się doprowadzając do fundamentalnej zmiany treści, zakresu i funkcji umowy cywilnoprawnej jako regulatora stosunków cywilnoprawnych stron, polegającej na zerwaniu z założeniami konstrukcyjnymi

<sup>39</sup> Proces publicyzacji prawa prywatnego przejawia się w nasycaniu prawa prywatnego, posługującego się niewładczą (kooperacyjną) metodą regulacyjną (zakładającą wzajemną autonomiczność i równorzędność podmiotów) i właściwych mu norm dyspozytywnych (*iuris dispositivi*), normami o charakterze publicznoprawnym (*iuris cogentis*) i przy użyciu władczej metody regulacyjnej (koordynacyjnej), opierającej się na władztwie i podporządkowaniu. Zob. Andrzej Bień, „Prawo umów wobec konstytucyjnego zakazu dyskryminacji”, [w:] *Wyzwania współczesnego prawa. Księga pamiątkowa dedykowana SSN Tadeuszowi Szymankowi*, red. Barbara Bajor, Przemysław Saganek. Warszawa: Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, 2018; Monika Florczak-Wątor, *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014); Jürgen Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego* (Warszawa: Scholar, 2005); Joanna Helios, „Podział publiczne/prywatne w prawie Unii Europejskiej”, [w:] *Stare dogmaty – nowe wyzwania w prawie i ekonomii*, red. Urszula Kalina-Prasznik (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013); Józef Nowacki, *Prawo publiczne – prawo prywatne* (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1992); Jan Podkowik, „Problem horyzontalnego działania praw jednostki w orzecznictwie sądów w sprawach cywilnych”, [w:] *Sądy i trybunały wobec problemu horyzontalnego działania praw jednostki*, red. Monika Florczak-Wątor (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015); Marek Safjan, *Europeizacja prawa prywatnego – ewolucja czy rewolucja? Perspektywa orzecznicza*, [w:] *Aurea praxis, aurea theoria. Księga jubileuszowa profesora T. Erecińskiego*, t. I, red. Jacek Gudowski, Karol Weitz (Warszawa: Wolters Kluwer, 2011); Bartosz Skwara, „Publicyzacja prawa prywatnego na tle niemieckiego orzecznictwa konstytucyjnego poświęconego mocy obowiązującej praw człowieka”, [w:] *Ewolucja demokracji przedstawicielskiej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. Mariusz Paździor, Bogumił Szmulik (Lublin: Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, 2013); Bartosz Skwara, „Drittwirkung jako przejaw publicyzacji prawa prywatnego”, [w:] *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Jaskierni* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012); Rafał Szczepaniak, „Rozróżnienie prawa prywatnego i publicznego na przykładzie umów obligacyjnych jako form działania administracji” [w:] Adam Olejniczak, Joanna Haberko, Agnieszka Pyrżyńska, Dorota Sokołowska, *Współczesne problemy prawa zobowiązań* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015); Rafał Szczepaniak, „Granice cywilnoprawnej metody regulacji – glosa do wyroku TK z 27.05.2014 r., P51/13” *Państwo i Prawo*, nr 12 (2015);

umowy klasyczo-pozytywistycznej i klasyczo-empirycznej i współtworzą warunki do powstania nowego modelu umowy cyfrowej.

Publicyzacja prawa prywatnego dokonywana jest pod hasłem ochrony bezpieczeństwa publicznego. Polega na wkraczaniu metody władczej i właściwych jej imperatywnych przepisów na teren zachowań autonomicznych podmiotów prywatnych. Aksjologicznie uzasadnia się publicyzację ochroną stron umowy, tj. podmiotów słabszych-konsumentów, przed dominacją strony silniejszej zwłaszcza ekonomicznie<sup>[40]</sup>, lecz często też intelektualnie-przedsiębiorców<sup>[41]</sup>. Publicyzacja prawa prywatnego oznacza zawężenie autonomii prywatnej i swobody umów w celu ochrony bezpieczeństwa obrotu<sup>[42]</sup>.

### 3.2. Algorytmizacja procesu zawierania umów<sup>[43]</sup>

Drugą przyczynę zmiany modelu klasyczo-pozytywistycznego i pozytywi-  
styczno-empirycznego umowy stanowi rozwój technologii i związane z nim  
przeniesienie życia „do Internetu”, dynamiczny rozwój i działalność plat-  
form internetowych, które przy nieograniczonym dostępie konsumentów  
do oferowanych przez nie produktów i usług wymusza zawieranie umów  
online jedynie poprzez akceptację przedstawionych przez przedsiębiorcę  
regulaminów (tzw. umów przez przystąpienie). Platformy internetowe,

---

Kamil Zeidler, „Prawo publiczne a prawo prywatne w relacji sporu pomiędzy libe-  
ralizmem a kommunitaryzmem” *Prawo i Więź*, nr 1 (2014); Artur Żurawik, „Problem  
publicyzacji prawa prywatnego w kontekście ustrojowym” *Państwo i Prawo*, nr 5  
(2010); Marek Safjan, „Publicyzacja prawa prywatnego”, [w:] *System Prawa Prywat-  
nego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. I, red. Zbigniew Radwański, wyd. 2 (Warszawa:  
C.H. Beck, 2012).

<sup>40</sup> Jacek Mazurkiewicz, „«Wszystko na sprzedaż!» Prawo umów wobec mizerni  
moralnej współczesnego Zachodu”, [w:] *Prawo kontraktów*, red. Zbigniew Kunie-  
wicz, Dorota Sokołowska (Lex, 2017). [dostęp: 31.03.2024].

<sup>41</sup> Zbigniew Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 9 (Warszawa:  
C.H. Beck, 2007), 152.

<sup>42</sup> Bierć, *Zarys*, 52.

<sup>43</sup> Rozwój nowych technologii (w tym internetu), podobnie jak rozwój prze-  
mysłu i technologii w XIX i XX w., jest etapem rozwoju ludzkości, otwierającym  
nowe możliwości. Marlena Drapalska-Grochowicz, „Bliskość czy obcość, czyli  
o relacjach międzyludzkich w dobie nowych technologii”, [w:] *Prawo a nowe techno-  
logie*, red. Sławomir Tkacz, Zygmunt Tobor (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu  
Śląskiego, 2019), 25 i n.

wskutek powszechności przyjętego sposobu zawierania umów określa się mianem „nowego kierunku prawa umów”<sup>[44]</sup>.

Algorytmizacji procesu zawierania umów przez internet sprzyjają najnowsze rozwiązania technologiczne. Chodzi tu zwłaszcza o DLT blockchain, smart contracts, bitcoin, token itd., które stanowią podwaliny nowej, globalnej gospodarki opartej na wiedzy, wpływając na dotychczasowe reguły i konstrukcje prawne. Nie bez znaczenia jest tu postępująca cyfryzacja prawa i prawodawstwa<sup>[45]</sup>.

### 3.3. Dekodifikacja, „odpaństwowienie” prawa prywatnego oraz jego „prywatyzacja” przez przedsiębiorców

Zmiany w końcu XX i początkach XXI w. w prawie prywatnym charakteryzują się wyraźną utratą roli państwa w tworzeniu prawa prywatnego, dekodyfikacją prawa prywatnego oraz „prywatyzacją” prawa prywatnego przez przedsiębiorców. Do niedawna panowało przekonanie, wywodzące się z pozytywizmu prawniczego, że kodeks (np. kodeks cywilny) jako zbiór przepisów prawa stanowi „normatywny trzon” danej gałęzi prawa i daje poczucie bezpieczeństwa prawnego oraz gwarantuje stabilność zawartych w nim rozwiązań normatywnych. Zachodzące w końcu XX i początku XXI w. zmiany społeczno-gospodarcze i technologiczne, ich tempo oraz

<sup>44</sup> Marlena Pecyna, Platformy internetowe – nowy kierunek prawa umów”, [w:] *Prawo kontraktów*, red. Zbigniew Kuniewicz, Dorota Sokołowska (Lex, 2017). [dostęp: 31.03.2020]. Przeobrażenia mają jednak znacznie szerszy charakter – mówi się o rynkach „nowej gospodarki”. Zob. Piotr Sitarek, „Odpowiedzialność dominującego przedsiębiorcy na rynku nowych technologii – uwagi na tle wyroku SPI z 17.09.2007 r. w sprawie T-201/04 Microsoft Corp. v. Komisji WE” *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 2 (2010): 45.

<sup>45</sup> Przejawiająca się w dominującej obecnie postaci tekstów prawnych w formie zdigitalizowanej, udostępnianych w systemach informatycznych opartych na aktualizowanych na bieżąco bazach danych i oparta na niej tzw. koncepcja programowania prawa. Zob. Marek Safjan, *Prawa Polska* (Warszawa: Rosner i Wspólnicy, 2005), 126-127. Jest to, jak twierdzi się w literaturze jednym z przejawów dekodyfikacji prawa. Zob. Franciszek Longchamps de Bérier, Longchamps de Bérier Franciszek, „Myślenie dekodyfikacyjne a zjawisko dekodyfikacji”, [w:] Franciszek Longchamps de Bérier, *Dekodifikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe-Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017), 281; Leszek Górnicki w: *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. I, red. Marek Safjan (Warszawa: C.H. Beck, 2007), 76.

zakres powodują, że ustawodawca (kodeks) nie nadąża z dostosowywaniem przepisów do zmienionych realiów społeczno-gospodarczych i w efekcie reguluje potrzeby społeczne jutra na podstawie nieaktualnych doświadczeń wczorajszych. Wskutek notorycznego nienadążania ustawodawcy za potrzebami społecznymi regulacji prawnych dochodzi do zmniejszania roli kodeksów poprzez utratę ich praktycznej użyteczności<sup>[46]</sup>, statusu wyłącznego źródła prawa i otwarcie drogi do regulacji pozakodeksowych<sup>[47]</sup>. Tym samym tracą znaczenie zasadnicze założenia pozytywizmu prawniczego i ulega erozji wizja kodeksu, jako źródła prawa jasnego, kompletnego, powszechnego i zapewniającego bezpieczeństwo, stabilność i pewność prawa. Tak samo traci swe znaczenie umowa, w odniesieniu do której coraz częściej zamiast przepisów kodeksu stosuje się regulacje pozakodeksowe, często w postaci prywatnych regulacji, pochodzących od podmiotów prywatnych, np. gospodarczych gigantów technologicznych. Efektem utraty znaczenia przez regulacje kodeksowe stała się dominacja silniejszej ekonomicznie strony umowy (przedsiębiorcy) i wyzysk strony słabszej (konsumenta), co łącznie wskazuje na aktualną niesprawność procesu stanowienia prawa prywatnego<sup>[48]</sup>.

Odchodzeniu w kontynentalnym prawie prywatnym od wiodącej roli Kodeksu cywilnego i zawartych w nich regulacji umów towarzyszą dynamiczne zmiany życia społeczno-gospodarczego oraz prawodawstwo UE. Fundamentalne zmiany prawa prywatnego są wynikiem także rozwiązań prawa angloamerykańskiego, w szczególności wzrost znaczenia prawa sędziowskiego, które nie zapewnia poczucia pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu, jakie dawał kodeks<sup>[49]</sup>.

<sup>46</sup> Dajczak, „Amerykańska zapowiedź”, 101.

<sup>47</sup> Świącicka, „Kodeks zdemitologizowany”, 78-79.

<sup>48</sup> Z zagadnieniem stosowania regulacji prawnych pochodzących od podmiotów prywatnych wiąże się problem tworzenia prawa, w tym tworzenia norm prawnych „na zamówienie” globalnych, w tym też europejskich, grup interesu (lobby), finansujących niekiedy polityków (ustawodawców). Zob. Bierć, *Zarys*, 49, 73.

<sup>49</sup> Longchamps de Berier, *Myślenie*, 274.

## 4 | W kierunku klasyczno-pozytywistyczno-cyfrowego modelu zobowiązującej umowy cywilnoprawnej

W następstwie dynamicznego wzrostu masowej sprzedaży towarów i usług, zwłaszcza dokonywanej elektronicznie (online) i przy użyciu najnowszych rozwiązań technologicznych, pod wpływem anglosaskich regulacji prawnych oraz wskazanych wyżej przesłanek zachodzi proces przekształcania klasyczno-pozytywistycznego i pozytywistyczno-empirycznego modelu zobowiązującej umowy cywilnoprawnej, która jest najdonioślejszym i najczęściej spotykanym rodzajem czynności prawnych.

### 4.1. Brak właściwości samoregulacyjnych umów

Cechą obrotu prywatnoprawnego jest samoregulacja, umożliwiająca autonomicznym i równorzędnym podmiotom prywatnoprawnym regulowanie, poprzez stosowanie określonych przepisów, głównie o charakterze dyspozytywnym, własnych spraw życiowych w drodze umów. Samoregulację umożliwia tzw. niewładcza metoda regulacyjna prawa prywatnego, którą cechuje brak kompetencji organu publicznego do ingerowania w sferę prywatnoprawną podmiotu prywatnoprawnego oraz brak władczego podporządkowania podmiotów.

Na gruncie prawa zobowiązań podstawę samoregulacji gwarantuje zasada swobody umów. Podmioty prywatne mogą same regulować własne sprawy życiowe, czyli samodzielnie kształtować je w drodze umów, poprzez składanie oświadczeń woli kierowanych do innych osób z zastosowaniem określonych przepisów, głównie o charakterze dyspozytywnym i w granicach dozwolonych przez prawo. Strony mają więc nie tylko swobodę zawarcia lub niezawarcia umowy, ale też same decydują o kontrahencie, same kształtują treść umowy oraz mają względną swobodę wyboru formy umowy<sup>[50]</sup>. Poprzez zawieranie umów cywilnoprawnych podmioty prywatne-strony umowy uzyskują możliwość „stanowienie prawa” (*lex contractus*) w tym zakresie w granicach kompetencji udzielanej im przez normy

---

<sup>50</sup> Z wyłączeniem czynności prawnych, dla których skutecznego dokonania konieczna jest określona forma szczególna.



prawne o charakterze *iuris cogentis* oraz przede wszystkim przez przepisy o charakterze *iuris dispositivi*.

Klasyczo-pozytywistyczny model umowy, opierający się na samoregulacji spraw podmiotów prywatnych w drodze umów nie spełnia aktualnie już swej funkcji samoregulacyjno-ochronnej, gdyż nie zapewnia podmiotom prywatnym samodzielnej możliwości regulowania własnych spraw życiowych i nie chroni w pełni współczesnych konsumentów przed arbitralnym wykorzystywaniem władzy ekonomicznej silniejszej strony umowy – przedsiębiorców. Rzeczywistość obrotu, tj. masowość, szybkość i cyfryzacja zawieranych umów powodują zastępowanie umowy – zawieranej w założeniu przez dwie równe strony – wzorcami, tj. rozbudowanymi i niezrozumiałymi formularzami, wykreowanymi przez jedną ze stron – przedsiębiorcę<sup>[51]</sup>. Konstruowanie umowy przez jedną ze stron, przy braku wpływu drugiej strony na treść umowy, skutkuje pozbawieniem umowy jej konstytutywnej cechy – równości stron. Zawieranie umów adhezyjnych, eliminujących negocjacje z procesu zawierania umowy (konsument może zawrzeć umowę w kształcie przedstawionym przez przedsiębiorcę lub nie zawrzeć jej wcale), powoduje, że umowa przestaje być wspólną czynnością prawną stron, opartą na ich porozumieniu, upodabniając się do aktu administracyjnego.

Ustawodawca, dostrzegając nierówności stron umów, przejawiające się zwłaszcza w silniejszej pozycji przedsiębiorcy i wykorzystywaniu przez niego słabszej pozycji konsumenta, wprowadza dla zachowania równowagi kontraktowej stron (w obszar cechujący się samoregulacją podmiotów prawa prywatnego) szereg regulacji publicznoprawnych mających chronić konsumenta.

Wskutek ochronnych działań ustawodawcy, polegających na stosowaniu metody władczej i właściwych jej imperatywnych przepisów, zawężeniu ulega autonomia prywatna i swoboda umów, co określa się jako publicyzację prawa umów. Przekształceniu ulegają relacje prywatnoprawne, ukierunkowane na ochronę autonomii swobody umów, w relacje publicznoprawne, chroniące interes społeczny; niewładcza metoda regulacyjna *lex contractus* zostaje zastąpiona władczą metodą regulacyjną *ius cogens*, a umowy tracą swe właściwości samoregulacyjne.

---

<sup>51</sup> Adam Doliwa, „O istocie i przyszłości umowy na tle współczesnej praktyki obrotu i przepisów kodeksu cywilnego o zawarciu umowy”, [w:] *Prawo kontraktów*, red. Zbigniew Kuniewicz, Dorot Sokołowska (Lex, 2017). [dostęp: 31.03.2024].

## 4.2. Brak systemowości umów

Pojawienie się w obrocie prywatnoprawnym umów, nienależących do żadnego z typów umowy modelu klasyczo-pozytywistycznego, często z elementami (regulacjami) zaczerpniętymi z regulacji prawnych systemu *common law* czy pochodzącymi od podmiotów prywatnych, powoduje, że prawo umów nie może już stanowić jednolitego systemu. Staje się wytworem empirycznym, niezapewniającym pewności i bezpieczeństwa prawnego słabszym uczestnikom obrotu (konsumentom), które zapewniały przepisy ABGB, BGB, Code Civil i Kodeksu zobowiązań.

Dotychczasowa „systemowość” umów pełniła funkcję ochronną poprzez zapewnienie pewności i bezpieczeństwa obrotu prywatnoprawnego, przyczyniając się też do jego ułatwienia. Obecnie stosowane w praktyce umowy nie stanowią już takiego systemu, jest tylko zbiór regulacji kodeksowych oraz umów empirycznych, w znacznej mierze wytworzonych przez przedsiębiorców oraz umów stosowanych przez administrację (umów przez przystąpienie jak np. opłaty za dostawę wody, energii elektrycznej itp.).

Szczególnie istotne znaczenie w przekształcaniu klasycznego modelu umowy cywilnoprawnej ma prawotwórcza rola przedsiębiorców, którzy narzucają swoje regulacje w relacjach z konsumentami, wymuszając zawieranie z konsumentami umów przez przystąpienie, wprowadzając regulacje odpowiadające interesom przedsiębiorców. Tracą tym samym swoją dominującą rolę w regulowaniu stosunków prywatnoprawnych przepisy *ius cogens* i *ius dispositivum* Kodeksu cywilnego, obok których występują równorzędne, a nawet przeważające regulacje prywatnoprawne przedsiębiorców, które *de facto* nie podlegają skutecznemu zaskarżeniu przez konsumenta<sup>[52]</sup>.

Współcześnie kontrakt adhezyjny skonstruowany przez przedsiębiorcę przestaje być umową w klasycznym jej rozumieniu, a staje się jednostronnym aktem przystąpienia lub poddania się przez stronę słabszą wzorcowi, ustalonemu w całości przez stronę silniejszą<sup>[53]</sup>. Wobec pozycji dominującej przedsiębiorców w sferze usług cyfrowych mówi się już np. o *lex Google*, *lex Facebook* itd., które – podobnie jak przepisy publicznoprawne (decyzje) – nie podlega negocjacji i obowiązuje na warunkach określonych przez przedsiębiorcę (analogicznie jak w przypadku decyzji organu

<sup>52</sup> Np. tzw. umowy o kredyt frankowy.

<sup>53</sup> Radwański, Olejniczak, *Zobowiązania*, 122.

administracyjnego)<sup>[54]</sup>. Dlatego uważa się, że stosowane na szeroką skalę wzorce mogą stanowić przejaw tzw. *stateless law*, tj. prawa tworzonego nawet bez państwa, prowadząc do dalszych zmian konstrukcji umowy<sup>[55]</sup>.

### 4.3. Fikcyjna równość stron umowy i standaryzacja umów, rozumiana jako powszechne stosowanie wzorców umownych

W klasycznym modelu umowy przyjmuje się, że strony umowy są równe, a opisane wyżej procesy społeczne, gospodarcze i polityczne spowodowały, że zasadniczą rolę w obrocie prawnym odgrywają umowy układane przez jedną ze stron, tj. przedsiębiorcę lub przez administrację (umowy adhezyjne), wyłączające równość stron.

Brak równości stron umowy staje się jeszcze bardziej widoczny w procesie zawierania umów z zastosowaniem technologii nowej generacji, w tym zwłaszcza kreujących sferę tzw. sprytnych kontraktów (*smart contracts*)<sup>[56]</sup>.

---

<sup>54</sup> W erze globalizacji i cyfryzacji, powszechnej działalności platform internetowych nie jest to zjawisko nieznane, stanowi przedmiot zainteresowania Komisji Europejskiej i TSUE.

<sup>55</sup> Zob. w tej sprawie Zygmunt Baumann, *Postmodern Ethics* (Oxford-Cambridge: Blackwell, 1993), 139.

<sup>56</sup> Termin „smart contracts” tłumaczy się jako sprytny kontrakt, inteligentna umowa, inteligentny kontrakt czy smart kontrakt. Jakub J. Szczerbowski, *Lex cryptographia. Znaczenie prawne umów i jednostek rozliczeniowych opartych na TECHNOLOGII BLOCKCHAIN* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2018), 15-16. W literaturze twierdzi się, że smart kontrakty rewolucjonizują prawo umów, umożliwiając realizację koncepcji związanych z utworzeniem (wyodrębnieniem) odrębnego obszaru prawnego (*lex electronica*), a co za tym idzie – wypracowaniem nowych konstrukcji prawnych właściwych wyłącznie dla gospodarki cyfrowej. Przyczynia się do tego Internet rzeczy, umożliwiający obecnie wykonywanie umów z telefonu komórkowego czy innego urządzenia mobilnego – Dariusz Szostek, *Blockchain a prawo* (Warszawa: C.H. Beck, 2018), 17-19 i wskazana tam literatura. Zob. też Wojciech J. Kocot, „Kontrakty kreatywne – nowy rozdział w cyberewolucji prawa umów”, [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. Piotr Kostański, Paweł Podrecki, Tomasz Targosz (Lex, 2017) [dostęp: 28.04.2024].

Należy podkreślić, że sprytny kontrakty pojawiły się jako wytwór nurtu społecznego, kreującego instytucje społeczne oparte na kryptografii. Szerzej zob. Satoshi Nakamoto, *Bitcoin: A peer-to-peer electronic cash system*, 2008. <https://bitcoin.org/bitcoin.pdf>. [dostęp 22.05.2024].

Innowacyjne mechanizmy zawierania umów cechuje szybkość, możliwość zawierania wielu umów na raz oraz wykonanie bez udziału stron umowy.

Sprytne kontrakty są zautomatyzowane oraz co do zasady podlegają wykonaniu bez udziału stron umowy. Treść sprytnego kontraktu, zapisana w postaci kodu komputerowego (zapis na łańcuchu bloków), powinna być sformułowana niezwykle precyzyjnie, gdyż w trakcie wykonywania umowy nie ma możliwości zmiany jej treści ze względu na brak możliwości zmiany kodu programistycznego. W efekcie automatyzm zawierania i wykonywania sprytnego kontraktu powoduje, że w treści sprytniej umowy (tj. w kodzie) muszą być zawarte wszystkie świadczenia, czynności stron, ich dane identyfikacyjne oraz zapis spełnionych świadczeń z uwzględnieniem ram wyznaczonych przez przepis art. 353<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego. Mechanizm taki stanowi przeciwieństwo tradycyjnego mechanizmu zawierania i wykonywania umów, w którym w przypadku pominięcia pewnych regulacji w umowie, pominięte kwestie regulują odpowiednie przepisy Kodeksu cywilnego z uwzględnieniem zasady swobody umów. Zawieranie sprytnych umów powoduje, że umowę w klasycznym rozumieniu zastępuje się kodem programistycznym, regulującym sprawy między stronami w sposób „kompletny i niepodlegający wykładni w ramach wykonania przez maszynę wirtualną na łańcuchu bloków”<sup>[57]</sup>.

Tworzone i regulowane za pomocą technologii smart kontrakty mogą stanowić alternatywę dla nieefektywnych konwencjonalnych unormowań prawa zobowiązań (umów), powodując algorytmizację procesu zawierania umów<sup>[58]</sup>. Ich powstanie i funkcjonowanie oraz coraz większa popularność uwidaczniają postępujący brak zaufania społeczeństwa do tradycyjnie rozumianego systemu prawnego i poszczególnych konstrukcji oraz wzrost zaufania do nowoczesnych technologii (programów komputerowych). W przyszłości mogą doprowadzić do wyparcia prawa jako regulatora

<sup>57</sup> Szczerbowski, *Lex cryptography*, 11-28, 125, 184.

<sup>58</sup> Zob. Szostek, *Blockchain*, 120 i n.; Dariusz Szostek, „Sztuczna inteligencja a kody. Czy rozwiązaniem dla uregulowania sztucznej inteligencji jest smart contract i blockchain?”, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, red. Luigi Lai, Marek Świerczyński (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 15 i n.; Szczerbowski, *Lex cryptography*, 14, 19; Maciej Hulicki, Paweł Lustofin, „Wykorzystanie koncepcji blockchain w realizacji zobowiązań umownych” *Człowiek w Cyberprzestrzeni*, nr 1 (2017): 38, 39 i n., Jenny Cieplak, Simon Leefatt, „Smart Contracts: A Smart Way to Automate Performance” *Georgetown Law Technology Review*, No. 2 (2017): 417 i n.; Stephan Grundmann, Philipp Hacker, „Digital Technology as a Challenge to European Contract Law: From the Existing to the Future Architecture” *European Review of Contract Law*, nr 3 (2017): 266.

stosunków między uczestnikami obrotu, zastępując klasyczno-pozytywistyczny model umowy modelem cyfrowym<sup>[59]</sup>.

Jako przejaw przeciwdziałania fikcyjnej równości stron umowy i korzystaniu ze standardowych umów zawieranych przez przystąpienie, eliminujących autonomię prywatną stron (swobodę umów) proponuje się i praktykuje w prawodawstwach różnorodne regulacje prawne prawa publicznego<sup>[60]</sup> oraz zabieg prawny nazywany „personalizacją” umów.

Ustawodawca wprowadził instrumenty prawne chroniące konsumenta na etapie przedkontraktowym (np. rozbudowane obowiązki informacyjne), podczas kształtowania treści umowy (instrumenty pozwalające na ingerencję w treść umowy w przypadku zachwiania równowagi kontraktowej) oraz zabezpieczające konsumenta w trakcie wykonywania zobowiązania umownego przez strony i już po jego wykonaniu<sup>[61]</sup>.

Jako swego rodzaju „odpowiedź” przedsiębiorców na regulacje publicznoprawne chroniące konsumentów w obrocie prywatnoprawnym wskazuje się na zjawisko tzw. personalizacji umów, które opiera się na tzw. profilowaniu konsumenta. W myśl tego zabiegu przedsiębiorcy używają formularzy, ankiet lub wywiadów i pozyskują szczegółową bazę danych dotyczących potencjalnego klienta. Na tej podstawie przedsiębiorcy tworzą ofertę dopasowaną – w zakresie informacji udostępnianych na etapie przedkontraktowym – do indywidualnej charakterystyki i potrzeb konkretnego

---

<sup>59</sup> Zob. Włodzimierz Szpringer, „Fintech i blockchain – kierunki rozwoju gospodarki cyfrowej” *Studia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu*, nr 1 (2019): 31. Zob. też Alexander Savelyev, „Contract Law 2.0: ‘Smart’ Contracts as the Beginning of the End of Classic Contract Law” *Information & Communications Technology Law*, nr 2 (2017): 116-134.

<sup>60</sup> Jako przykładowe działania ustawodawcy chroniące konsumenta w obrocie prywatnoprawnym wymienić można: nakładanie obowiązków informacyjnych na profesjonalistę, tłumaczenie wątpliwości co do treści czynności prawnej na rzecz strony słabszej, umożliwienie stronie słabszej odstępowania od umowy bez podania przyczyn, zakaz wprowadzania do umów tzw. klauzul niedozwolonych (abuzywnych), które pozostają pod kontrolą sądu, przeciwdziałanie praktykom rynkowym naruszającym zbiorowe interesy konsumentów; naruszenie tych ograniczeń swobody powoduje na ogół bezskuteczność (unieważnialność) postanowień umownych.

<sup>61</sup> Wskutek rozszerzania przepisami publicznoprawnymi ochrony prawnej konsumentów zmianom uległy m.in. mechanizm zawierania umów z konsumentami, składający się obecnie z trzech etapów: informowania, składania oświadczeń i upływu czasu do odstąpienia od umowy, co prowadzi do zmian umowy poprzez rozszerzanie (poza treść oświadczenia stron i postanowień ustawy) odpowiedzialności kontraktowej

klienta. Tak przygotowana oferta kierowana jest przez przedsiębiorcę do konsumenta<sup>62</sup>. Dzięki stosowaniu profilowania znikać ma, jak się przyjmuje w założeniach tego zabiegu, element masowości zawieranych umów, stwarzając pozór czynności prawnej o treści wynegocjowanej przez strony. Jednak spersonalizowana umowa, która dochodzi do skutku przy użyciu profilowania, jest *de facto* umową adhezyjną, stwarzającą jedynie pozory posiadania cech umowy indywidualnie wynegocjowanej, której treść była ustalona przez strony. Pojawiać się przy tym może pytanie o klasyfikację takiej umowy, ponieważ jeżeli nastąpiło zautomatyzowane dopasowanie oferty do profilu klienta, to należałoby móc ją uznać, pomimo że ma charakter adhezyjny, za umowę indywidualnie wynegocjowaną.

Umowa profilowana nie powstaje wskutek współdziałania dwóch stron, jest stwarzana w całości jedną ze stron (przedsiębiorcę), który wykorzystuje informacje dotyczące potrzeb konsumenta pozyskane bez udziału konsumenta, a nawet wbrew jego woli. Wskutek powyższego mechanizmu przygotowania treści umowy profilowanej należy uznać ją za wynik swoistej manipulacji przedsiębiorcy, co nasuwa zasadnicze wątpliwości co do jej zgodności z prawem.

## 5 | Zakończenie

Przeprowadzone badania wskazują, że konstrukcja i funkcje prawne i społeczne umowy zmieniają się, przechodząc przez różne fazy rozwoju od początków jej zaproponowania przez prawników rzymskich wskutek mającego miejsce rozwoju społeczno-gospodarczego.

Obecnie zmniejsza się rola i znaczenie umowy w rozumieniu klasycyzno-pozytywistycznym. Obok koncepcji umowy, wypracowanej przez pozytywistów oraz w fazie w klasycyzno-empirycznej (ukształtowanej pod wpływem anglosaskich rozwiązań prawnych) w coraz większym zakresie w obrotach funkcjonuje nowoczesna, „cyfrowa” koncepcja umowy, będąca początkiem dynamicznie rozwijającej się nowej cyfrowej fazy rozwoju

---

<sup>62</sup> Każdy użytkownik Internetu, dokonując różnorodnych czynności za pośrednictwem komputera wytwarza szereg informacji, dotyczących jego potrzeb, zachowań, oczekiwań, z których przedsiębiorcy wytwarzają charakterystykę tego konsumenta i dopasowują do niego szczegółową ofertę zakupu produktów lub usług.

umowy. W fazie umowy cyfrowej w obrocie funkcjonują obok umów w klasyczno-pozytywistycznym rozumieniu (zawieranych zasadniczo prawie wyłącznie między osobami fizycznymi), umowy masowe, konstruowane przy pomocy nowoczesnych narzędzi technologicznych.

W szczególności na przemiany konstrukcji, funkcji i celów umowy wpływa masowość i szybkość zawieranych umów, mechanizacja procesów myślowych (cyfryzacja) oraz algorytmizacja procesu zawierania umów. W wyniku przemian umowa *de facto* przestała być wspólną czynnością zawierających ją stron. Oprócz tego zachodzi brak równości stron umowy, brak wpływu strony słabszej na treść umowy i jednostronność kształtowania jej przez przedsiębiorców, tj. w sposób podobny do tworzenia aktów administracyjnych.

Negatywne skutki masowości, algorytmizacji, cyfryzacji procesu zawierania umów wzmagają współcześnie stosowane narzędzia „profilowania”. Wskutek powyższego umowy są przez konsumentów niezrozumiałe i zawierane mimo tego – konsumenci uznają umowy za konieczną, ale złą „fikcję”, których zawarcie umożliwia pozyskanie pożądaných przez nich dóbr i usług.

Dynamika dostrzeganych w praktyce kontraktowej przemian prowadzi do wniosku, że kształtowany i praktykowany już w znacznej mierze model cyfrowy umowy zawiera więcej elementów negatywnych niż pozytywnych, wśród których można wskazać publicyzację prawa prywatnego. Z tych względów można wysunąć przypuszczenie, że kolejnym etapem przemian umowy może być powrót do umowy w wersji klasyczno-pozytywistycznej, zapewniającej równowagę stron oraz bezpieczeństwo obrotu i pewność prawa (powrót do umowy z okresu klasyczno-pozytywistycznego).

## Bibliografia

- Baumann Zygmunt, *Postmodern Ethics* Oxford-Cambridge: Blackwell, 1993.
- Bednarek Małgorzata, *Wzorce umów w prawie polskim*. Warszawa: C.H. Beck, 2005.
- Bierć Andrzej, „Prawo umów wobec konstytucyjnego zakazu dyskryminacji”, [w:] *Wyzwania współczesnego prawa. Księga pamiątkowa dedykowana SSN Tadeuszowi Szymankowi*, red. Barbara Bajor, Przemysław Saganek. Warszawa: Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji, 2018

- Bierć Andrzej, *Zarys prawa prywatnego. Część ogólna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2018.
- Cieplak Jenny, Simon Leefatt, „Smart Contracts: A Smart Way to Automate Performance” *Georgetown Law Technology Review*, No. 2 (2017).
- Savelyev Alexander, „Contract Law 2.0: ‘Smart’ Contracts as the Beginning of the End of Classic Contract Law” *Information & Communications Technology Law*, nr 2 (2017): 116-134.
- Cordero-Moss Giuditta et al., *Anglo-American Contract Models and Norwegian or other Civil Law Governing Law (completed)*. <http://www.jus.uio.no/ifp/english/research/projects/anglo>.
- Dajczak Wojciech, „Amerykańska zapowiedź «śmierci umowy» na tle tradycji romanistycznej”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodyfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017.
- Dajczak Wojciech, „Europejska tradycja prawna – od klasyfikacji przez dekodyfikację do ograniczeń i niepewności w typologii umów”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodyfikacja prawa prywatnego w europejskiej tradycji prawnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2019.
- Dajczak Wojciech, „Zobowiązania”, [w:] *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*, red. Wojciech Dajczak, Tomasz Giaro, Franciszek Longchamps de Berier, wyd. 3. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2018.
- Doliwa Adam, „O istocie i przyszłości umowy na tle współczesnej praktyki obrotu i przepisów kodeksu cywilnego o zawarciu umowy”, [w:] *Prawo kontraktów*, red. Zbigniew Kuniewicz, Dorot Sokołowska. Lex 2017.
- Domański Ludwik, *Instytucja Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*. Warszawa: Marjan Ginter-Księgarnia Wydawnictw Prawniczych, 1936.
- Drapalska-Grochowicz Marlena, „Bliskość czy obcość, czyli o relacjach międzyludzkich w dobie nowych technologii”, [w:] *Prawo a nowe technologie*, red. Sławomir Tkacz, Zygmunt Tobor. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2019.
- Florczak-Wątor Monika, *Horyzontalny wymiar praw konstytucyjnych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2014.
- Giaro Tomasz, „Dekodyfikacja. Uwagi historyczno-teoretyczne”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodyfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017.
- System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. I, red. Marek Safjan. Warszawa: C.H. Beck, 2007.



- Grundmann Stephan, Philipp Hacker, „Digital Technology as a Challenge to European Contract Law: From the Existing to the Future Architecture” *European Review of Contract Law*, nr 3 (2017).
- Grzybowski Stefan, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1974
- Habermas Jürgen, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*. Warszawa: Scholar, 2005.
- Helios Joanna, „Podział publiczne/prywatne w prawie Unii Europejskiej”, [w:] *Stare dogmaty – nowe wyzwania w prawie i ekonomii*, red. Urszula Kalina-Prasznic. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Hesselink Martijn W., *The New European Legal Culture*. Deventer: Kluwer Law International, 2001.
- Hulicki Maciej, Paweł Lustofin, „Wykorzystanie koncepcji blockchain w realizacji zobowiązań umownych” *Człowiek w Cyberprzestrzeni*, nr 1 (2017): 28-53.
- Kocot Wojciech J., „Kontrakty kreatywne – nowy rozdział w cyberewolucji prawa umów”, [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. Piotr Kostański, Paweł Podrecki, Tomasz Targosz. Lex, 2017.
- Kolańczyk Kazimierz, *Prawo rzymskie*. Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN, 1997.
- Langer Tomasz, „O modelach i modelowaniu w naukach prawnych” *Państwo i Prawo*, nr 9 (1987): 39-48.
- Łętowska Ewa, *Podstawy prawa cywilnego*. Warszawa: Ecostar, 1993.
- Litewski Wiesław, *Rzymskie prawo prywatne*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.
- Longchamps de Bérier Franciszek, „Myślenie dekodyfikacyjne a zjawisko dekodyfikacji”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe-Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017.
- Longchamps de Berier Roman, *Polskie prawo cywilne. Zobowiązania*, wyd. 2. Lwów: Księgarnia Wydawnicza Gubrynowicz i Syn, 1939; wydanie anastatyczne, Poznań 1999.
- Machnikowski Piotr, „Prawo zobowiązań w 2025 roku. Nowe technologie, nowe wyzwania”, [w:] Adam Olejniczak, Joanna Haberko, Agnieszka Pyrzyńska, Dorota Sokołowska, *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Mazurkiewicz Jacek, „«Wszystko na sprzedaż!» Prawo umów wobec mizerii moralnej współczesnego Zachodu”, [w:] *Prawo kontraktów*, red. Zbigniew Kuniewicz, Dorota Sokołowska. Lex, 2017.

- Nakamoto Satoshi, *Bitcoin: A peer-to-peer electronic cash system*, 2008. <https://bitcoin.org/bitcoin.pdf>.
- Nowacki Józef, *Prawo publiczne – prawo prywatne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 1992.
- Osuchowski Wacław, *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966.
- Pecyna Marlena, „Platformy internetowe – nowy kierunek prawa umów”, [w:] *Prawo kontraktów*, red. Zbigniew Kuniewicz, Dorota Sokołowska. Lex, 2017.
- Podkowik Jan, „Problem horyzontalnego działania praw jednostki w orzecznictwie sądów w sprawach cywilnych”, [w:] *Sądy i trybunały wobec problemu horyzontalnego działania praw jednostki*, red. Monika Florczak-Wątor. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2015.
- Radwański Zbigniew, Adam Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*. Warszawa: C.H. Beck, 2014.
- Radwański Zbigniew, *Prawo cywilne – część ogólna*, wyd. 9. Warszawa: C.H. Beck, 2007.
- Radwański Zbigniew, *Teoria umów*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1977.
- Ranieri Filippo, *Europäisches Obligationenrecht Ein Handbuch mit Texten und Materialien*, Wien-NewYork: Verlag Österreich, 2009.
- Safjan Marek, „Europeizacja prawa prywatnego – ewolucja czy rewolucja? Perspektywa orzecznicza”, [w:] *Aurea praxis, aurea theoria. Księga jubileuszowa profesora T. Erecińskiego*, t. I, red. Jacek Gudowski, Karol Weitz. Warszawa: Wolters Kluwer, 2011.
- Safjan Marek, *Prawa Polska*. Warszawa: Rosner i Wspólnicy, 2005.
- Safjan Marek, „Publicyzacja prawa prywatnego”, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. I, red. Zbigniew Radwański, wyd. 2. Warszawa: C.H. Beck, 2012.
- Sitarek Piotr, „Odpowiedzialność dominującego przedsiębiorcy na rynku nowych technologii – uwagi na tle wyroku SPI z 17.09.2007 r. w sprawie T-201/04 Microsoft Corp. v. Komisji WE” *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 2 (2010): 41-48.
- Skwara Bartosz, „Drittwirkung jako przejaw publicyzacji prawa prywatnego”, [w:] *Państwo i prawo wobec współczesnych wyzwań. Księga jubileuszowa Profesora Jerzego Jaskierni*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012.
- Skwara Bartosz, „Publicyzacja prawa prywatnego na tle niemieckiego orzecznictwa konstytucyjnego poświęconego mocy obowiązującej praw człowieka”, [w:] *Ewolucja demokracji przedstawicielskiej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej*, red. Mariusz Paździor, Bogumił Szmulik. Lublin: Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, 2013.

- Sohm Rudolf, *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, 1925.
- Strugała Radosław, *Standardowe klauzule umowne: adaptacyjne, salwatoryjne, merger, interpretacyjne oraz pactum de forma*. Warszawa: C.H. Beck, 2013.
- Święcicka Paulina, „Kodeks zdemitologizowany – metafora, w której ciągle żyjemy”, [w:] Franciszek Longchamps de Berier, *Dekodfikacja prawa prywatnego. Szkice do portretu*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, Fundacja „Utriusque Iuris”, 2017.
- Szczepaniak Rafał, „Granice cywilnoprawnej metody regulacji – glosa do wyroku TK z 27.05.2014 r., P51/13” *Państwo i Prawo*, nr 12 (2015).
- Szczepaniak Rafał, „Rozróżnienie prawa prywatnego i publicznego na przykładzie umów obligacyjnych jako form działania administracji” [w:] Adam Olejniczak, Joanna Haberko, Agnieszka Pyrżyńska, Dorota Sokołowska, *Współczesne problemy prawa zobowiązań*, Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.
- Szczerbowski Jakub J., *Lex cryptography. Znaczenie prawne umów i jednostek rozliczeniowych opartych na TECHNOLOGII BLOCKCHAIN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2018.
- Szostek Dariusz, *Blockchain a prawo*. Warszawa: C.H. Beck, 2018.
- Szostek Dariusz, „Sztuczna inteligencja a kody. Czy rozwiązaniem dla uregulowania sztucznej inteligencji jest smart contract i blockchain?”, [w:] *Prawo sztucznej inteligencji*, red. Luigi Lai, Marek Świerczyński. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Szpringer Włodzimierz, „Fintech i blockchain – kierunki rozwoju gospodarki cyfrowej” *Studia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu*, nr 1 (2019): 9-35.
- Tokarczyk Roman, „Uwagi ogólne o niektórych modelach systemów prawnych” *Państwo i Prawo*, nr 11 (1986): 28-39.
- Wagner Gerhard, *Prozessverträge. Privatautonomie im Verfahrensrecht*. Tübingen: Mohr Siebeck, 1998.
- Windscheid Bernhard, *Lehrbuch des Pandektenrechts*, t. I, Frankfurt a.M.: Rütten & Loening, 1887.
- Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. Witold Wołodkiewicz. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1986.
- Zeidler Kamil, „Prawo publiczne a prawo prywatne w relacji sporu pomiędzy liberalizmem a kommunitaryzmem” *Prawo i Więź*, nr 1 (2014): 51-55.
- Żurawik Artur, „Problem publicyzacji prawa prywatnego w kontekście ustrojowym” *Państwo i Prawo*, nr 5 (2010): 32-41.



